**Dr Daniel K. Darko, Ewangelia Łukasza, Sesja 2, Wprowadzenie, Część 2, Literacki kunszt Łukasza**

© 2024 Dan Darko i Ted Hildebrandt

To jest dr Dan Darko i jego wykład na temat Ewangelii Łukasza. To jest sesja 2, Wprowadzenie, Część druga, Literacki kunszt Łukasza.   
  
Witamy ponownie w studium Ewangelii Łukasza.

W pierwszej części przyjrzymy się kilku kwestiom wstępu do Ewangelii. Przyjrzymy się kwestii autorstwa i odbiorców, przyjrzymy się trochę światu Łukasza i zaczniemy przyglądać się niektórym tradycjom religijnym, takim jak judaizm, i temu, jak wpływają one na sposób, w jaki będziemy rozumieć Ewangelię Łukasza. Tutaj szybko przejdziemy do rozpoczęcia eksploracji kilku kluczowych kwestii dotyczących Łukasza i sposobu, w jaki pisze swoją Ewangelię, nadal jako część wstępu.

Ale tutaj skupiamy się głównie na kunszcie literackim i niektórych wspólnych tematach, które znajdujemy między Łukaszem a Dziejami Apostolskimi. Łukasz pisze we wstępie do Ewangelii, od wersetów od pierwszego do czwartego, i czytam: Wielu podjęło się sporządzenia opowieści o rzeczach, które się spełniły wśród nas, tak jak nam je przekazali ci, którzy od początku byli naocznymi świadkami i sługami słowa. Mając to na uwadze, ponieważ sam starannie zbadałem wszystko od początku, postanowiłem i ja napisać ci uporządkowaną opowieść, najdostojniejszy Teofilu, abyś poznał pewność rzeczy, których cię nauczono.

Wstawiłem slajd, abyście mogli zobaczyć, jak wprowadzono drugi tom pisma Łukasza, wspominając o tym samym adresacie, Teofilu. Wracając jednak do Ewangelii i zwracając baczną uwagę na to, co Łukasz tutaj robi, zróbmy szybką obserwację na temat tego, co, jak mówi, robi. Przedstawia sprawozdanie z rzeczy, które się wypełniły pośród nas.

Jakby chciał powiedzieć, że kiedyś o tym opowiadano, kiedyś były obietnice do spełnienia lub proroctwa do spełnienia. Zostały nam przekazane, mówi Łukasz, i nie miał bezpośredniego kontaktu z Jezusem. Tradycje, o których pisze, zostały przekazane im i jemu osobiście w tej sytuacji, ale jego źródła były wiarygodne.

Mówi, że byli naoczni świadkowie i byli słudzy słowa. Czyż nie jest interesujące obserwować, jak Łukasz opisuje Ewangelię jako słowo? Tak więc jego źródła są bardzo dobrze zaznajomione z oryginalnym źródłem. Mówi, mając to na myśli, że również dokładnie zbadał, przeprowadził badania i postanowił upewnić się, że to, co pisze, jest skrupulatne i jasne, aby zapewnić uporządkowaną relację.

Ale w swoim odniesieniu, jak nakazuje kultura, może znać łzawą stratę, ale musi się do niego zwracać poprawnie. Więc zwraca się do niego, jego ekscelencja, jeśli pan chce, sir. W Ameryce mówimy, sir, jeśli jesteśmy na Południu, jako uprzejmy sposób zwracania się do wszystkich.

Och, ale w Anglii, kiedy mówimy sir, tak naprawdę oznacza to sir, najwspanialszy. Łzawa strata była odpowiednikiem koncepcji sir. Był naprawdę bardzo ważną osobą, a Luke napisał to, aby mógł poznać pewność rzeczy, których go nauczono.

Obserwacje dotyczące sposobu, w jaki Łukasz opisuje swoje źródło. Jego źródło danych, jego źródło relacji, o którym będzie pisał w tych kilku wersetach, opisał je jako relacje pisemne. Nie jest pierwszy.

Wielu było przed nim, a on również czerpie z nich. Po drugie, jego źródło obejmuje naocznych świadków. Nie składa żadnych osobistych oświadczeń, ale składa wiarygodne oświadczenia.

Po trzecie, jako osoba dobrze wykształcona, wykorzystał również swoje umiejętności. Właściwie dokładnie zbadał zebrany materiał i przedstawił uporządkowany opis zebranego materiału. Utożsamiam się z Luke'iem w tej części w odniesieniu do części trzeciej.

To jest ta część dla geeków. To mój świat. Ale co oznacza uporządkowana relacja? Czy Łukasz sugeruje nam, że posiadanie uporządkowanej relacji oznacza, że faktycznie podąża za chronologiczną kolejnością wydarzeń w miarę ich rozwoju? Czy też mówi o uporządkowanych relacjach jako o dostarczaniu logicznych, dokładnych, jeśli wolisz, przejrzystych relacji z wydarzeń, które mają miejsce? Zanim zaczniemy sobie wyobrażać, że może to być dokładność chronologiczna, do której się odnosi, dlaczego nie zatrzymamy się na chwilę i nie zrozumiemy, że starożytni pisarze zazwyczaj nie musieliby mówić, musieliby przedstawiać pewnych relacji w sposób chronologiczny, aby opowiedzieć historię jednostki?

Czasami mogą zdecydować się zacząć od bohaterstwa danej osoby. Mogą zdecydować się umieścić pewne wydarzenia w środku, ponieważ chcą rozwijać swoje wątki i ich rozwiązanie. Łukasz nie ma na myśli, że dostarcza chronologicznego sprawozdania, per se.

Tak naprawdę odnosi się do logicznego i przejrzystego przedstawienia wydarzeń. Jeśli chodzi o inne źródło Łukasza, o którym wspomniałem, jeśli chodzi o źródło pisane, wiemy, że w nauce Nowego Testamentu, jeśli weźmiesz Nowy Testament 101, jedną z rzeczy, o których mówimy, jest ta cała gadanina zwana krytyką źródeł. Teraz lubię mówić studentom, że mój akcent jest tak zły, kiedy mówię sos; może słyszą sos do makaronu lub sos pomidorowy.

Nie o tym mówię. Mówię o pochodzeniu tekstu, okej? Sos jest ŹRÓDŁEM, nie sosem pomidorowym ani sosem do makaronu. Więc w Nowym Testamencie mówimy o krytyce źródła.

Co to znaczy? No cóż, po prostu porozmawiajmy o tym w prostym, zwykłym języku. Krytyka źródła zasadniczo oznacza to. Ktoś przedstawia relację z czegoś, co wydarzyło się w przeszłości.

Osoba ta nie była obecna, gdy wydarzenia miały miejsce. Czas między rzeczywistym wystąpieniem wydarzenia a jego napisaniem wynosi dziesiątki lat. Dlatego pisarz zazwyczaj musi zebrać pewne źródła informacji, aby móc pomóc mu zebrać materiał.

Krytyka źródeł zasadniczo pyta, jakie są źródła autorów ewangelii. Skąd czerpali informacje, które przytaczali w swoich pismach? Z kim się konsultowali? Czy mieli dostęp do materiałów pisemnych? Czy byli ustni? Jakie są jakieś tradycje, do których mogliby się odwołać? Jakie biblioteki mogli odwiedzić? Tak więc zasadniczo krytyka źródeł robi właśnie to. W szczególności w badaniu ewangelii podobieństwa i różnice między ewangeliami postawiły przed nami wiele pytań. Dlatego krytyka źródeł staje się zawiłym ćwiczeniem, o którym zawsze się spieramy.

A czasami nie jesteśmy pewni, o czym mówimy. Ale w zasadzie mówimy to. Jak wyjaśnić podobieństwa i różnice między Mateuszem, Markiem i Łukaszem? I mamy tak wiele powodów, które podajemy.

Niektórzy mówią, och, to dlatego, że można to tak wyjaśnić. Mateusz napisał pierwszy, a dwie pozostałe ewangelie są bardzo podobne do Mateusza, ponieważ Jan jest bardzo różny; są zależne od Mateusza. Ten pogląd jest w rzeczywistości podzielany przez bardzo, bardzo niewielu.

Większość uczonych mówi, och, Marek napisał pierwszy, a Mateusz i Marek Mateusz i Łukasz użyli Marka w swoich pismach. Ale potem ktoś zadaje kolejne pytanie, jeśli chodzi o krytykę źródeł. Kolejne pytanie brzmi, co z materiałem, który jest w Mateuszu i Łukaszu, a którego nie ma w Marku? Argument, że Mateusz i Łukasz użyli Marka w swoich pismach, również mówi, że Mateusz i Łukasz się nie znali.

Więc jeśli Mateusz i Łukasz się nie znali, to jest 220 do 235 wersetów, które Mateusz i Łukasz mają wspólne. Pytanie brzmi, skąd to wzięli? A potem mówią o źródle Q. To jest podstawowe wprowadzenie.

Jeśli przejdziesz do innego wykładu w Biblical In-Learning, który zajmuje się hermeneutyką, uczony poświęca czas na rozwinięcie tego. Tak więc, powiedziawszy to w najkrótszy możliwy sposób, wróćmy do Łukasza. Jak patrzymy na materiał źródłowy Łukasza? Teraz, najpowszechniejsze poglądy, które są utrzymywane w odniesieniu do źródeł kompozycji Łukasza, to to, co nazywamy hipotezą dwóch źródeł i hipotezą czterech źródeł.

Hipoteza dwóch źródeł, zwana również hipotezą Haussmanna, mówi, że Łukasz korzystał z Marka. Po skorzystaniu z Marka czerpał również materiały z innego źródła, z którego korzystał również Mateusz, a nie wiemy, czy są one spisane, czy też są tradycją. Jest to coś, co jest trwającą debatą, która nazywa się Q. W tym sensie Łukasz mógł mieć informacje z innego źródła, ale zasadniczo ten argument przebiega następująco.

Luke zebrał swój materiał z Marka i z Q. Czym jest Q? Nie wiemy, jak wygląda Q. Może to być tradycyjna tradycja ustna, którą dzielili się ludzie, lub może to być informacja pisemna. Nie wiemy.

To wciąż trwająca debata. Jedno jest pewne, większość materiału źródłowego Q jest w rzeczywistości w wypowiedziach Jezusa, więc jesteśmy tego pewni.

Tak więc hipoteza dwóch źródeł dla Łukasza mówi, że Łukasz zależał od Marka i Q. Istnieje inna hipoteza, która wygląda jak hipoteza dwóch źródeł, zwana hipotezą czterech źródeł, opracowana przez profesora z Oksfordu. Hipoteza Streetera mówi, że Łukasz zależał od Marka i Q, a następnie Łukasz zależał również od źródła L. Czym jest źródło L? Źródło L, nie wiemy, co to jest, ale obejmuje każdy materiał, który znajduje się w Łukaszu, a którego nie można wyjaśnić za pomocą Marka lub Q. Jak wyjaśnić to w języku laika? To bardzo trudne, nawet jeśli taki wieśniak jak ja próbuje to wyjaśnić.

Ale zasadniczo oznacza to tylko tyle. Zbierając Łukasza, zbierając źródła do napisania ewangelii, Łukasz polegał na Marku i materiale zwanym Q. I są inne materiały, które są unikalne dla własnych odkryć Łukasza, które wykorzystuje w kompozycji ewangelii. Jeśli rozumiesz to w ten sposób, to ewangelia Łukasza będzie miała wiele wspólnego z Markiem i Mateuszem.

Ale Łukasz położy swój odrębny i wyjątkowy nacisk na to, jak komponuje swoją ewangelię. Przygotujcie się na to, ponieważ zbyt wiele osób lubi czytać Nowy Testament z punktu widzenia Mateusza, a jak lubię mówić, zbyt wiele razy, gdy testuję moich uczniów, testuję ich, i jednym z powszechnych wzorców, które znajduję, jest to, że próbują używać Mateusza, aby odpowiedzieć na pytania Łukasza, i zawsze pomijają te pytania, ponieważ myślą, że Mateusz, nawet w jakikolwiek sposób bym powiedział, i bez względu na to, jak często mówię, pomyśl Łukasz. To prowadzi mnie dalej, aby przyjrzeć się, czy jeśli znamy źródła Łukasza, to wiemy, że Łukasz nie robi niczego szczególnie innego.

Ale to, co Łukasz robi w pismach Łukasza, jest również ważne, aby dać nam poczucie. Jeśli Łukasz ma pewne cechy wspólne z Mateuszem i Markiem, to ma również pewne cechy wspólne z Dziejami Apostolskimi. Dlaczego? Dzieje Apostolskie są również napisane przez Łukasza, a napisał je dla tej samej osoby, do której napisał ewangelię.

Przyglądając się relacji między Łukaszem a Dziejami Apostolskimi, najpierw przyjrzymy się faktowi, że mają wspólnego autora i odbiorcę, odbiorcą jest Teofil. Wyjaśniłbym dalej, że ta ewangelia nie jest tak odizolowana od drugiego tomu Łukasza. W rzeczywistości ewangelia jest częścią pierwszą dwóch tomów pism Łukasza.

Sposób, w jaki kończy się Ewangelia Łukasza i sposób, w jaki zaczyna się Księga Dziejów Apostolskich, faktycznie pokazują, że Łukasz miał zamiar napisać te tomy. Czytałem kiedyś od jednego uczonego, który zasugerował, że gdy obliczy długość papirusu, weźmie Ewangelię Łukasza. Ma mniej więcej rozmiar najdłuższego papirusu.

A potem, kiedy bierze Dzieje Apostolskie i patrzy na długość Dziejów Apostolskich, i patrzy na to, na jakim papirusie to się zmieści, zdaje sobie również sprawę, że mogłoby się zmieścić na najdłuższym papirusie. Wygląda więc na to, że Łukasz pracował z najdłuższym papirusem, jaki mógł znaleźć, papirusami, jakie mógł znaleźć. Użył pierwszego, aby napisać Ewangelię Łukasza, a później napisał Dzieje Apostolskie.

To ma sens. Ale nie wiem, czy powinniśmy się tym kierować, czy nie. Ma sens, że Luke wydawał się dużo pisać.

Luke wydawał się być jak jeden z moich przyjaciół. Potrafi pisać tylko duże książki. I pisze więcej, niż ja potrafię przeczytać.

Niektórzy z nas mogą być jak Ted John. Po prostu piszemy streszczenia i po prostu żyjemy dalej. Ale widzisz, Łukasz pisze je z wspólnymi tematami, aby pokazać, że to samo przesłanie jest kontynuowane w Dziejach Apostolskich.

W tym konkretnym studium skupiamy się jednak tylko na ewangelii. Przyjrzyjmy się zatem wspólnym tematom. Wspólne tematy Łukasza i Dziejów Apostolskich obejmują obietnicę i spełnienie.

Łukasz jasno mówi w fabule i rozwiązaniu fabuły, że rzeczy, które obiecał Bóg, spełniają się. Proroctwa mesjańskie spełniają się. Nadchodzi wiek ducha.

A Bóg czyni coś niezwykłego, o czym mówił, że kiedy przyjdzie Mesjasz, te rzeczy się spełnią. Łukasz pokazuje ten wzór i kontynuuje w Dziejach Apostolskich, że wiek Ducha jest erą, która jest naznaczona Duchem. W rzeczywistości Łukasz zobaczy Ducha wszędzie.

Teraz, możecie zauważyć po tym komentarzu, zacznijcie czytać Ewangelię Łukasza i podkreślcie słowo duch w pierwszych dwóch rozdziałach, a będziecie zaskoczeni. Łukasz, dla niego, wiek ducha jest tutaj. I zobaczymy wiek ducha, niezwykły ruch Ducha Świętego, zaczynający się również w Dziejach Apostolskich.

Ale zgadnij, gdzie to się zaczęło? Nawet w opowieści o dzieciństwie, o której będę tu mówić, duch będzie się poruszał. A potem idzie do chrztu. Duch zstępuje.

A gdy duch zstępuje na niego, Bóg daje to boskie świadectwo. To mój ukochany syn. Och, okej.

To mój wybraniec. No cóż, świetnie. Zabiera go, ducha, chłoszcze go, by poszedł i został skuszony.

A potem znajduje się w synagodze i mówi: hej, duch żywego Boga jest nade mną. I chodź, duch znów się porusza. I jakby chciał powiedzieć, przenosząc to do Dziejów Apostolskich, jak kościół się zacznie? Zacznie się tak, jak zaczął Jezus.

Duch nadejdzie. Łukasz zobaczy ducha wszędzie. A wiek ducha będzie manifestował niezwykłe rzeczy.

Ewangelia będzie dla wszystkich ludzi. Łukasz argumentowałby w swojej ewangelii, podobnie jak w Dziejach Apostolskich, że ewangelia dojdzie do punktu, w którym wdowy zostaną dotknięte. Zwyczajni zostaną dotknięci.

Wyrzutkowie zostaną sprowadzeni. Elita zostanie sprowadzona. Kolekcjonerzy zadań, którzy są prominentni w społeczeństwie, społeczeństwo może mieć o nich złą opinię, ale oni również uzyskają dostęp do ewangelii.

W rzeczywistości kluczowe osoby w społeczeństwie faktycznie się poddadzą. Nawet w Dziejach Apostolskich, które omawiamy, znajdziemy, że ludzie, którzy są politykami, się poddadzą. A nawet my, czy próbujecie nas przekonać? Czy próbujecie nas przekonać? Ponieważ ewangelia jest potężna.

Łukasz pokaże w swojej ewangelii, podobnie jak w Dziejach Apostolskich, że ewangelia jest dla wszystkich ludzi i wszystkich narodów. Pokaże również, że wyrzutek obejmuje opętaną przez demona kobietę. W rzeczywistości jedną z niezwykłych rzeczy, które znajduję w Łukaszu, jest to, że czasami, gdy kobieta, która wydała wszystkie swoje pieniądze na lekarzy i będzie rytualnie nieczysta, zmaga się i z rozpaczy, myśli, że mogłaby się wkraść, dotknąć Jezusa, uzyskać pomoc.

Nawet ta, ta wyrzutek, ta zmarginalizowana kobieta, była w stanie otrzymać swoją część tego, co działo się w tym nowym królestwie. Dodatkowe tematy, które znajdujemy w Ewangelii Łukasza, które są kontynuowane w Dziejach Apostolskich, to tematy takie jak inauguracja naznaczona duchem Boga i kościoła. Początek posługi zaczyna się mocą ducha.

A duch przychodzi z darami, z aktywnością proroczą. W ewangelii zobaczymy w bardzo niezwykły sposób w Judaizmie Drugiej Świątyni, ludzi prorokujących o Mesjaszu w świątyni. Nacisk na osoby z zewnątrz jest w toku, a ludzie mają wszelkiego rodzaju duchowe spotkania.

W Ewangelii Łukasza Łukasz przypomina nam, że żyjemy w nowej epoce, w której duch Boży działa, gdy Mesjasz wykonuje swoje dzieło w świecie Boga. Roger Strongstad w swojej *Charismatic Theology of Luke* pisze, że w stopniu, w jakim Łukasz to wyraźnie ujmuje, charyzmatyczny dar Ducha Świętego w Dziejach Apostolskich Łukasza jest zawsze zjawiskiem doświadczalnym. Tak jest w przypadku Elżbiety, Zachariasza, Jezusa, uczniów w dniu Pięćdziesiątnicy, rodziny Korneliusza i uczniów w Efezie; Duch Święty będzie działał wszędzie i wszędzie.

Ale żeby mnie źle nie zrozumiano, jeśli jesteś charyzmatyczny, jeśli jesteś zielonoświątkowy, nie poparłem tylko twojej teologii. Mówię, że to jest to, co rozwija Łukasz. Jeśli zamierzasz podążać tym wzorcem, chcesz uważnie śledzić to, co dzieje się w Łukaszu.

Jeśli jesteś osobą niecharyzmatyczną, niezielonoświątkową i jesteś otwarty na studiowanie Ewangelii Łukasza, zwróć uwagę na szerszą i holistyczną teologię Łukasza. Łukasz nie reprezentuje współczesnego charyzmatu, współczesnych prezbiterian, współczesnych baptystów, ani nawet współczesnych baptystoli, takich jak ja. Łukasz przedstawia ewangelię Pana Jezusa Chrystusa Teofilowi, mówiąc o proroczym wypełnieniu dzieła Bożego na świecie i o tym, jak to dzieło trwa.

Łukasz jest Łukaszem. Jeśli śledzisz jego kunszt literacki, zaczynasz zdawać sobie sprawę, że Łukasz, o którym tu mówimy, jest bardzo, bardzo ostrożny w sposobie wyjaśniania rzeczy. Tak, jest wiele rzeczy, które można znaleźć pod względem podobieństw do Dziejów Apostolskich, ale są pewne drobne różnice, jeśli uważnie przyjrzysz się greckiemu tekstowi Dziejów Apostolskich i Łukasza.

Nie oznacza to, że jest to kwestia tego, czy ktoś to napisał, czy nie. Robimy to często, gdy jesteśmy w Paulu. Ale prawdę mówiąc, mogę ci powiedzieć, że nie piszę cały czas w ten sam sposób.

W dowolnym momencie na ekranie komputera mam dwa projekty pisarskie; jeden bardzo różni się od drugiego, a style pisania ulegają zmianie. Podobieństwa i różnice w parach Łukasza nie budzą wątpliwości, czy napisała je ta sama osoba, czy nie, ale są obserwacją. Łukasza można postrzegać jako pierwszą część jednego tomu, w którym autor dokonuje pewnych rozróżnień między czasem i dziełem Jezusa a chrześcijańskimi początkami w Dziejach Apostolskich.

To jest bardziej wymowne, jak widać w Ewangelii Łukasza 24; gdy tam dotrzemy, zobaczymy, że od wersetów 44 do 53 Łukasz mówi nam o potrzebie oczekiwania uczniów na obietnicę. Na początku Dziejów Apostolskich wspomina, że obietnica jest spełniana. Przyjrzyjmy się szybko Staremu Testamentowi w parach Łukasza.

Kilka szybkich obserwacji. Kiedy przyjrzysz się, jak Stary Testament jest używany w Ewangelii Łukasza, zarówno w jego Ewangelii, jak i Dziejach Apostolskich, odkryjesz, że narodziny i posługa Jezusa są wypełnieniem proroctw Starego Testamentu. Po drugie, przedstawia on chrześcijańskie pochodzenie jako zakorzenione w judaizmie Drugiej Świątyni.

Tutaj muszę się zatrzymać i wyjaśnić, ponieważ za każdym razem, gdy myślę, że Luke działa, niezależnie od tego, czy jestem w Ameryce, czy w Afryce, dostaję te same pytania. Student chce zadać pytanie, czy masz na myśli, że chrześcijaństwo było częścią judaizmu? Cóż, tak. W relacji Łukasza o wczesnym chrześcijaństwie chrześcijaństwo było ruchem żydowskim.

Przesłanie chrześcijan jest przesłaniem, wynikiem spełnienia proroctw mesjańskich w tradycji żydowskiej. Chrześcijaństwo nie przyszło, aby zastąpić judaizm. To nie jest teologia Łukasza.

Chrześcijaństwo nie przyszło, aby judaizm umarł. Nie. Jezus przyszedł jako Żyd.

I przyszedł, aby wypełnić te proroctwa mocą Boga i Jego duchem. Zapoczątkował nowe królestwo. Piękno nowego królestwa polega na tym, jak rozległy jest jego zakres.

Ludzie wszystkich narodów, wszystkich środowisk, obrzezani lub nieobrzezani, mogą stać się dziećmi Boga przez wiarę w Jezusa Chrystusa. Proszę, zakładając, że pytania, które często otrzymuję, pozwólcie mi spróbować wyjaśnić to raz jeszcze. Nie mówię, że chrześcijaństwo to judaizm.

I nie mówię, że judaizm jest chrześcijaństwem. Mówię jednak, że korzenie chrześcijaństwa tkwią w judaizmie Drugiej Świątyni. To w judaizmie Drugiej Świątyni wyłania się ruch.

Tak więc nawet pod koniec pierwszego wieku nie istniał żaden odrębny ruch religijny zwany chrześcijanami i Żydami. Byli tylko ludzie z drogi, którzy byli częścią judaizmu. Jeśli masz takie myśli, to w następnych wykładach wiele rzeczy, które podkreślę, nabierze sensu.

Dla Łukasza Stary Testament lub pisma żydowskie dostarczają kontekstu rozwijających się wydarzeń. I dają nam również pryzmat, przez który możemy interpretować to, co Bóg czyni w historii ludzkości. Kiedy dotrzemy do pierwszych dwóch rozdziałów, które są często określane jako narracja o dzieciństwie, zobaczymy, że jest tak wiele aluzji do Starego Testamentu, które Stary Testament nawiązuje, aby pokazać, że to, czego oczekują ludzie, nie tylko rodzice Jezusa, ale nawet inni ludzie w świątyni, jest tym, co się spełnia.

Moi współbracia chrześcijanie i ktokolwiek śledzi ten wykład, pozwólcie mi zwrócić się z tym apelem. Proszę, postarajmy się w miarę możliwości powstrzymać od wszelkiej teologii, która może sprawić, że będziemy nienawidzić Żydów. Początkiem chrześcijaństwa jest to, że Bóg wkracza w historię ludzkości, sprowadzając na nasz świat swojego syna jako Żyda.

Łukasz przypomni nam, że jest to wypełnienie proroctwa. To, co Bóg czyni, nie jest poza tym, co Bóg zawsze zamierzał czynić ze swoim ludem. Nienawiść do Żydów i twierdzenie, że przyszliśmy, aby zastąpić Żydów, błędnie interpretuje to, co głosi Łukasz.

Mam nadzieję, że studiując Ewangelię Łukasza, docenimy żydowskie podstawy chrześcijaństwa i to, jak Bóg, działając przez swój lud, dał osobom z zewnątrz, takim jak my, możliwość stania się członkami Jego domu. Czyż nie jest smutne, że kiedy poganie stali się częścią tego, co Bóg czynił w wypełnianiu żydowskich proroctw, poganie raczej przejęli ruch i znaleźli sposób na zgrupowanie Żydów, jeśli tylko mogli? Musimy być ostrożni. Łukasz w swoim piśmie pomaga nam zrozumieć i przeplatać te żydowskie pojęcia i te żydowskie pisma.

Jak wspomniałem, jest to pismo poganina do poganina, pokazujące, jak objawia się dzieło Boga poprzez judaizm. I porusza wszystkie te środki narracyjne. W rzeczywistości jest to tak oczywiste, że gdy spojrzysz na Łukasza, odkryjesz, że jest on biegły w sposobie konstruowania narracji.

W swojej narracji używa streszczeń, środków, które były powszechne w jego czasach. Używa przemówień. Opowiada historię, a potem w środku historii mówi: och, pauza, pozwól, że ci opowiem.

W środku mojej historii, było przemówienie, które zostało wygłoszone na raz. Więc pozwólcie, że wygłoszę to przemówienie jako część mojej historii. I kiedy to robi, zmienia osobę.

Zmienia ton. Zmienia postać. Angażuje publiczność, wiedząc, że większość starożytnych tekstów nie jest pisana po to, by je czytać, ale by je słyszeć.

Aby ludzie, którzy słuchają, jak ktoś czyta ten tekst, mogli niemal usłyszeć wiele głosów w dyskursie i być w stanie wchłonąć przekazywaną wiadomość. Łukasz przynosi streszczenia i przemówienia jako środki narracyjne. Przynosi podróże.

On bardzo dobrze planuje i rozwiązuje swoje intrygi. Na przykład Ewangelia Łukasza, widzisz go, on umiejscawia niektóre rzeczy w Galilei. A potem z Galilei będzie miał pismo, opowieści z podróży.

I widzę Jezusa podróżującego i pełniącego posługę z różnych miejsc do różnych miejsc. Czasami udaje się na terytorium Samarii. Czasami przekracza Jordan na wschód i próbuje robić pewne rzeczy wśród pogan.

A potem schodzi aż do końca i kończy w Jerozolimie. Cudowna fabuła. Następnie w Dziejach Apostolskich zaczyna od Jerozolimy.

A potem zaczyna od Jerozolimy na zewnątrz i idzie dalej. A potem, pod koniec, Paweł jest w więzieniu w Rzymie. Podróże są częścią narzędzi, których używa Łukasz.

Używa również paraleli lub paralelizmów. Jak zobaczymy w następnych wykładach, w opowieściach o dzieciństwie Jezusa zrywa paralele między Jezusem a Janem Chrzcicielem. W Dziejach Apostolskich używa Piotra i Pawła i tworzy paralele.

Czasami pokazuje podobieństwa i paralele z cudownymi wydarzeniami, które postanawia zapisać. Luke jest biegły w pomaganiu umysłowi w przypominaniu sobie podobnych rzeczy, o których mówił lub pisał, aby jego słuchacze mogli być tak zaangażowani. Tutaj, jeśli chodzi o paralele, pożyczę część materiału, który dostałem od mojego dobrego przyjaciela Craiga Keenera.

To materiał Kinnera, prawa autorskie. Keener nie powiedziałby, że prawa autorskie, ale to dzieło Craiga. Craig poczynił pewne obserwacje z niektórymi paralelami, które można znaleźć w Dziejach Łukasza.

Gdzie Jezus jest namaszczony, tam znajdujesz namaszczony kościół. Znajdujesz znaki Jezusa. Masz znaki Pawła.

Masz trzy procesy Jezusa, dwa przed namiestnikiem, jeden przed heroldem. A potem znajdujesz trzy procesy Pawła, dwa przed namiestnikiem, jeden przed heroldem. A potem widzisz Jezusa w jego ostatnim słowie, w twoje ręce powierzam mojego ducha.

A potem masz Panie, przyjmij mojego ducha. On czyni wszystkie te paralele. Znalazłeś, nawet kiedy Szczepan był kamienowany; znajdujesz wszystkie te paralele, których Łukasz używa, aby jakoś uruchomić mózg; słyszałem coś podobnego wcześniej.

A potem nawiązujesz połączenie i mówisz, tak. A jeśli jesteś kościołem afrykańskim, mówisz, tak, pastorze, amen. Jeśli chodzi o gatunek Ewangelii Łukasza, ważne jest, aby ustalić, że nie było gatunku zwanego ewangelią, w którym słowo Evangelion, po prostu Evangelion, oznacza dobrą nowinę.

Nie było takiego gatunku. W rzeczywistości, jeśli spojrzymy na gatunek , który mamy w Nowym Testamencie, który nazywamy ewangelią, to są one mieszanką wielu rzeczy, od opowieści po przypowieści, po wszystkie te rzeczy, czasami poematy, wszelkiego rodzaju przemówienia, które mają miejsce w tekście. Ale ważne jest, aby zauważyć, że debata na temat tego, jak pisze Łukasz, podtrzymuje niektórych uczonych.

I tak jest. Od jakiegoś czasu nadaje się do publikacji. I debata dotyczy dwóch rzeczy. Pierwsza to czy Luke pisze biografię czy narrację. Jeśli Luke pisze biografię, to pojawia się jakiś nacisk.

Jeśli pisze historię jako narrację, to trzeba wziąć pod uwagę pewne rzeczy. Cóż, mam dla ciebie wiadomość. Widzisz, dorastałem na wsi.

A swoją drogą, nie jest to wioska w Ameryce, co jest zupełnie inną historią. A dorastałem w wiosce w Afryce. Od pierwszej do 10 klasy nie miałem prądu w mojej wiosce.

Więc to powinno dać ci pojęcie. Niektóre z tych argumentów są zbyt skomplikowane dla mojego afrykańskiego mózgu-umysłu. Okej.

Czy nie jest prawdą, że w moim afrykańskim opowiadaniu i w twoim własnym tradycyjnym opowiadaniu, kiedy opowiadasz wydarzenia, nadal możesz używać tych samych narracji, aby mówić o innych ludziach? Dlaczego tak skomplikowana jest rzecz, aby powiedzieć, że jest to narracja, nawet jeśli ma ona pewien komponent biograficzny? Cóż, widzisz, tak jest. Staje się skomplikowana, ponieważ kultury, z których wywodzi się uczony, kształtują nasz pryzmat rozumowania i argumentacji. W tradycyjnym świecie zachodnim opowiadanie historii nie jest zazwyczaj częścią kultury. To nie znaczy, że jest całkowicie wyłączone, ale ogólnie.

W przeciwieństwie do, powiedzmy, kultury afrykańskiej lub niektórych kultur azjatyckich, na przykład, dam ci przykład. Moja babcia zwykła sadzać mnie, żeby opowiedzieć mi o historii. Moja babcia nigdy nie chodziła do szkoły.

I opowiadała mi historię za historią. I podawała mi dokładne daty wydarzeń. Pamiętam dokładnie, jak moja babcia opowiadała mi o moście, który został zbudowany.

Powiązała ten most z czasem, gdy Brytyjczycy próbowali przejąć niektóre części kraju jako byłą kolonię brytyjską. A potem wróciła, żeby mi powiedzieć, że w rzeczywistości było to mniej więcej w tym samym czasie, gdy w tym regionie zbudowano pewną fabrykę, fabrykę tekstyliów. Och, gdy moja babcia opowiada mi całą tę historię, później odkrywam, pracując nad zasadami interpretacji, że moja babcia tak naprawdę podaje mi daty.

Ona opowiada mi o ludziach. Ona opowiada mi o konkretnych wydarzeniach, a kiedy wróciłem, żeby porównać daty, wszystkie były trafne. Ale to jest społeczeństwo opowiadające historie.

Jej umysł pracuje z historiami. I tak nas uczyła. Kiedy chce mnie nauczyć pewnych wartości, może podać mi cztery lub pięć kluczowych osób znanych z naszej historii rodzinnej, które nigdy nie zrobią tego, co ja próbuję zrobić.

I kto by pomyślał, że to co próbuję zrobić jest haniebne ? I jako młody chłopak, rozumiem to. To znaczy, że w naszej rodzinie nie zachowujemy się w ten sposób.

I przestaję. Tak po prostu działa kultura. Doceniam kulturę Zachodu, gdzie tak wiele rzeczy jest zapisanych, które można ocenić.

Data urodzenia i wszystkie te, mam na myśli datę urodzenia w miejscu, w którym dorastałem, masz szczęście, jeśli wiesz, gdzie się urodziłeś, a nie kiedy się urodziłeś. Ponieważ to nie jest położna, to nie jest szpital.

Nie przechowujemy ich. Co próbuję powiedzieć? W świecie Luke'a chcemy pojąć świat, który różni się od tradycyjnego świata zachodniego i zacząć przyglądać się, jak Luke pracuje z narzędziami narracyjnymi. Czy pisze historię jako biografię, czy jako narrację, jest uzasadnionym pytaniem.

Ale naciskam, aby powiedzieć, że być może powinniśmy spojrzeć na ten tekst jako na narrację, która ma pewien komponent biograficzny, aby opowiedzieć szerszą historię w sposób, w jaki opowiedziałaby mi moja babcia. Jeśli weźmiesz to na chwilę, Craig Kinner i jego obserwacje pomogą trochę, gdy przeniosę to na ekran. Kinner zauważa, że to, co myślimy o współczesnej biografii i biografiach starożytnych, nie jest tym samym.

Więc kiedy próbujemy rozciągnąć wszystkie te gatunki, wiesz, bio lub narrację, możemy poświęcić temu tematowi dużo czasu. Może być pomocne spojrzenie na to, co Luke robi, moim zdaniem, jako na narrację z pewnym komponentem biograficznym, ponieważ biografia może skupiać się na jednej osobie.

I możesz powiedzieć, że cała Ewangelia Łukasza skupia się na Jezusie. Możesz nawet wrócić do Dziejów Apostolskich i powiedzieć, że pierwsze kilka rozdziałów skupia się na Piotrze, a reszta na Pawle. I to może stanowić cały twój argument biograficzny.

Czy warto to przesadzać? Cóż, jeśli podążę za sugestią Craiga Keenera, to zasugeruję, żebyś pomyślał o tym szeroko, w kategoriach tego, jak działają biografie. Osobiście nie widzę żadnego problemu w tym, że Luke konstruuje narracje i umieszcza w nich postacie, aby opowiedzieć historię bardziej obrazowo, ponieważ biografie mieszczą się w pewnym zakresie i pewnej długości i przekazują w pewien sposób.

W przypadku tekstów, którymi się zajmujemy, mamy do czynienia z tekstami religijnymi. Teksty religijne nie mają opowiadać tylko o jednostkach. Mówią o postaciach religijnych i postaciach w narracji religijnej, które są spotykane w doświadczeniu religijnym, aby pomóc rozwinąć to, co to konkretne doświadczenie ma przekazać innym wyznawcom tej konkretnej religii.

Jeśli rozumiemy to w ten sposób, to tak, możemy studiować biografię i wszystko inne, ale powiedziałbym, że powinniśmy skupić się na narracji. W tym sensie będę naciskał na traktowanie narracji historycznej jako preferowanego sposobu czytania Ewangelii Łukasza. Jeśli użyjesz narracji historycznej, to powiemy, że Łukasz pisze jako autor z określonym celem.

Ma na myśli cel i zamierza zbierać dane. Będzie konsultował się z ludźmi i naocznymi świadkami, a także będzie przeglądał materiały, które pomogą mu opowiedzieć jego historię. Narrator zawsze ma cel.

Inną rzeczą dotyczącą narratora, starożytnego czy współczesnego, jest kwestia selektywności. Narrator nie czuje się zobowiązany do przestrzegania pewnych konkretnych zasad, że cokolwiek usłyszy, musi faktycznie przekazać. Nie, Łukasz mówi, że przekazuje uporządkowaną relację.

Wybiera część swoich danych, która najlepiej mu odpowiada, aby przedstawić swój materiał w bardziej przejrzysty sposób. W przypadku Łukasza i narracji należy założyć kapelusz naśladowcy Chrystusa, który pisze ze zrozumieniem Królestwa Bożego i opowiada historię Królestwa Bożego, jak Królestwo Boże zostało zainaugurowane w historii ludzkości i jak Królestwo Boże będzie realizowane od tego momentu. Łukasz skupia się na Jezusie i historii wczesnego ruchu chrześcijańskiego, próbując opowiedzieć nam, jak się to zaczęło, co Bóg robił i co Bóg nadal robi.

Jeśli rozumiesz to szeroko jako to, co robi Łukasz, to pomaga, nawet jeśli wiesz trochę o tym, jak narracje działają we współczesnych ideach lub współczesnym rozumowaniu z narracjami. Wtedy, czytając historię, zaczynasz widzieć, jak część z nich idealnie pasuje, ponieważ każda narracja może mieć te sześć cech, aby dokończyć dzieło. Każda narracja ma cel, a powiedziałem ci, że celem Łukasza jest Królestwo Boże, rozwój przesłania Królestwa Bożego.

To napędza sposób, w jaki opowiada swoją historię. Narracje mają sceny. Widzisz, czasami Luke ustanawia scenę w czyimś domu.

Czasami scena rozgrywa się w synagodze. Czasami na polu, gdzie Jezus wygłasza kazanie. Łukasz wprowadza postacie, jak to robi każda narracja, a gdy postacie się pojawiają, nie musi to być przesadnie podkreślane, jakby stawało się to materiałem biograficznym.

Każda narracja ma postacie. Postacie mogą być nazwane, czasami nie, ale te postacie się poruszają, a wydarzenia są kształtowane wokół postaci, aby opowiedzieć historię w sposób zapadający w pamięć. Narracje obejmują dialogi.

Czasami w interakcji Jezusa z ludźmi można zobaczyć, że ktoś coś mówi, a Jezus odpowiada. Kiedy Łukasz wprowadza ten dialog do narracji, czytelnik lub słuchacz zostaje doprowadzony do żywej wyobraźni, jak te rzeczy się rozgrywają . Fabuła i rozwiązanie fabuły są częścią każdej narracji, a Łukasz dobrze radzi sobie ze sposobem, w jaki wykorzystuje ten zabieg w swojej ewangelii.

Możemy mówić o cechach struktury, czasie wydarzeń, jak on się przemieszcza stąd do tu i teraz, i kiedy rzeczy się spotykają. Mam na myśli, że dam ci szybki przykład pewnego problemu z czasem, o którym porozmawiamy później, w którym ktoś przychodzi do Jezusa, wysyła kazania do Jezusa i mówi, och, proszę, czy możesz przyjść do mojego domu i pomóc w pewnej sytuacji? Ktoś jest chory w moim domu, a potem mniej więcej w tym czasie ktoś biegnie, żeby przechwycić Jezusa i zatrzymuje Jezusa, a Jezus pomaga tej osobie, i to tak, jakby czas został zmarnowany. Ktoś powinien się wkurzyć po tej stronie, ale okazuje się, och, Jezu, nie, nie, nie ma problemu.

Wszystko działa. Czas jest odpowiedni. Luke ustala czas.

Pracuje ze wszystkimi tymi cechami i strukturami, aby móc, w niektórych miejscach, dać ci to napięcie. Co nadejdzie? Co nadejdzie? W niektórych przypowieściach nie jesteś pewien, jak to się potoczy, a potem nagle to się potoczy w określony sposób. Łukasz jest doskonały w sposobie, w jaki pracuje z tymi narracjami.

Innymi słowy, gdy myślimy o narracjach i historyczności w Luke’u, Achtmeyer i Green, a Thompson wydaje się to uchwycić, gdy to pisze. Podstawowym pytaniem nie jest, jak można dokładnie uchwycić przeszłość ani jakie metody pozwolą na odzyskanie tego, co naprawdę się wydarzyło. Histografia nadaje znaczenie przeszłości, zarówno poprzez wybór wydarzeń do zapisania i uporządkowania, jak i poprzez wrodzone wysiłki, aby postulować dla tych wydarzeń koniec i/lub początek.

Kiedy myślisz o Łukaszu, pomyśl o wstępie do Łukasza w tych kategoriach. Ewangelia Łukasza została napisana przez lekarza o imieniu Łukasz. Napisał tę ewangelię do szlachcica lub osoby z elity o imieniu Teofil.

Pisząc ewangelię, opowiada historię tego, co Jezus przyszedł zrobić i jak ta historia jest realizowana. Ale umieszcza wydarzenie w judaizmie Drugiej Świątyni i opowiada historię w ramach określonego światopoglądu, światopoglądu, w którym duchy i demony, aniołowie, wszyscy współpracują. Opowiada historię z zestawem umiejętności, które posiada jako dobry kompozytor, i pisze historię za pomocą środków narracyjnych opartych na źródłach, których używa do opowiedzenia historii.

Twierdzi lub mówi nam, że czerpie z pisemnych relacji i relacji naocznych świadków, a także przeprowadza własne badania, aby upewnić się, że przedstawia materiał w uporządkowany sposób. Ogólnego wprowadzenia do Łukasza nie da się dobrze i dokładnie ująć w serii wykładów w tej formie. Mam jednak nadzieję, że to niewiele, co wam do tej pory dałem, przygotuje was, gdy zaczniemy przyglądać się tekstowi, do zrozumienia, że patrzymy na pochodzenie chrześcijaństwa zakorzenione w judaizmie Drugiej Świątyni.

A Mesjasz przyjdzie na nasz świat. Narodzi się z dziewicy i dziewicy z bardzo skromnego domu w Nazarecie. Zmartwychwstanie, aby zostać zbawicielem świata, a historia rozwinie się w ten sposób.

A jednak dwie kluczowe osoby, które są w tej komunikacji, dwaj rozmówcy, to dwaj poganie. Jeden Łukasz, naśladowca Chrystusa i całkiem wykształcony. Drugi Teofil, który jest nazywany Sir.

Ale przesłanie, o którym się mówi, to przesłanie, że każdy, każdy, wszędzie, będzie miał udział w tym, co Bóg czyni na świecie. Ewangelia Łukasza jest ekscytującą ewangelią. Jeśli jesteś katolikiem, może powinienem zwrócić twoją uwagę na fakt, że Ewangelia Łukasza jest ulubioną ewangelią obecnego papieża.

Papież opowiada historię o tym, jak Ewangelia Łukasza wzywa jednostki do troski o biednych i marginalizowanych. Więc jeśli jest to dobre dla papieża, musi być dobre dla ciebie. Ale może jesteś protestantem.

Przypomnę ci, gdy przejdziemy do Ewangelii Łukasza, że echa twoich kolęd pochodzą z tej Ewangelii. Twoje ulubione przypowieści w Biblii pochodzą z tej Ewangelii. Ale może powiesz, że nie jestem zbyt liturgiczny.

Dlaczego opowiadasz mi te wszystkie historie o Bożym Narodzeniu w żłobie? Jestem charyzmatycznym zielonoświątkowcem. Powiedziałem, że tak. Łukasz jest tą ewangelią.

To mówi o duchu Boga działającym w naszym świecie. To umieszcza dzieło Ducha Świętego na samym początku wydarzeń. I to doprowadza Jezusa do punktu, w którym złożył śmiały manifest w synagodze w Nazarecie.

Duch żywego Boga jest nade mną. Tam, zarys Jego manifestu jest podany. Jeśli jesteś charyzmatyczny, to jest ewangelia dla ciebie.

Och, ale kto jest pominięty? Nikt nie jest pominięty. Ponieważ Łukasz jest dla nas wszystkich, a jeśli jesteś chrześcijaninem, pozwól, że przypomnę ci, że Łukasz jest jedynym, który daje nam spójny opis i przejście od wydarzeń Jezusa do tego, jak wczesny kościół zaczyna się w Dziejach Apostolskich.

Studiowanie Ewangelii Łukasza z nami w tej serii faktycznie pomaga i doskonale przygotowuje do kontynuacji Dziejów Apostolskich. Mam nadzieję, że czegoś się z nami nauczysz w tej serii e-learningowej Biblica. Mam również nadzieję, że zostaniesz zachęcony do nauczania niektórych rzeczy, których nauczysz się z tej serii e-learningowej Biblica.

A od tego momentu będziemy otwierać tekst Ewangelii Łukasza i zaczniemy przechodzić przez Ewangelię Łukasza. Jestem tym podekscytowany. Tam właśnie chcę być.

Chcę wziąć test i zacząć czytać tekst. Ale widzisz, miałem też obowiązek przedstawić ci tło, abyśmy mogli spojrzeć na to z tej samej perspektywy, uchwycić sposób myślenia Luke'a i zrozumieć jego podejście do pism, w które jest zaangażowany, abyśmy mogli docenić to, czym ma się z nami podzielić. Dziękuję bardzo za udział i śledzenie drugiego wykładu z serii.

Mam nadzieję, że reszta wykładów okaże się dla Ciebie budująca i bogata w wiedzę. Dziękuję i niech Bóg Cię błogosławi.

To jest dr Dan Darko i jego wykład na temat Ewangelii Łukasza. To jest sesja 2, Wprowadzenie, Część druga, Literacki kunszt Łukasza.